

Prezydent zaprezentował projekty ustaw ws. SN i KRS

W projekcie ustawy o SN nie będzie, bo się z tym nie zgadzam, zapisu o przeniesieniu wszystkich sędziów SN w stan spoczynku - powiedział prezydent Andrzej Duda prezentując zapowiadane własne projekty ustaw ws. SN i KRS. Prezydent podtrzymał swoją wcześniejszą propozycję wyboru członków KRS większością 3/5.

Prezydent poinformował ponadto, że przygotował projekt zmiany w konstytucji. Ma on związek - mówił - z jego z propozycją zawartą w projekcie noweli ustawy o KRS, by w sytuacji, gdy Sejmowi nie uda się porozumieć co do wyboru członków KRS, to prezydent RP dokonywał tego wyboru.

Na poniedziałek na godz.16. prezydent zaprosił przedstawicieli klubów parlamentarnych na konsultacje w tej sprawie. Andrzej Duda przypomniał na poniedziałkowej konferencji w Pałacu Prezydenckim, że dwa miesiące temu zdecydował o zawetowaniu dwóch ustaw - o Sądzie Najwyższym i nowelizacji ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa.

-Obiecałem wówczas, że przygotuję - w ramach uprawnień prezydenckich, prawa do inicjatywy ustawodawczej - prezydenckie projekty w tym zakresie, które będą usuwały i zmieniały te elementy, z którymi się nie zgodziłem. Jednym z tych elementów była ogromna władza prokuratora generalnego - ministra sprawiedliwości nad Sądem Najwyższym - powiedział prezydent.

Dodał, że "ta obietnica została zrealizowana". "Z całą odpowiedzialnością mogę powiedzieć: to jest prezydencki projekt ustawy o Sądzie Najwyższym, gotowy, razem z uzasadnieniem, w pełni ukończony, który poza wskazanym elementem, poza tymi zmianami dotyczącymi prokuratora generalnego - ministra sprawiedliwości - wprowadza jedną, bardzo zasadniczą zmianę" - powiedział prezydent prezentując projekt. W propozycji prezydenta pojawiła się skarga nadzwyczajna, czyli - jak mówił Duda - "możliwość wniesienia skargi od każdego prawomocnego orzeczenia", każdego sądu.

-Jeżeli ktoś czuje się skrzywdzony tym orzeczeniem, będzie mógł ubiegać się o wniesienie takiej skargi nadzwyczajnej do Sądu Najwyższego po to, żeby właśnie trudne sprawy ludzkie, tych, którzy mają głębokie poczucie krzywdy na skutek orzeczeń polskich sądów, mogły być załatwiane, mogły być jeszcze raz rozpoznane" - wskazał prezydent. Jest to zmiana o "charakterze prospołecznym - dodał.

Jak przypomniał, obiecywał to w trakcie kampanii wyborczej. Dodał, że zmianę taką zaproponował swego czasu Janusz Wojciechowski, "który przez wiele lat zajmował się

trudnymi sprawami ludzi, skrzywdzonych przez wymiar sprawiedliwości". Prezydent zaznaczył, że jeszcze jako poseł zetknął się z "wielkim poczuciem krzywdy" ludzi z powodu funkcjonowania sądów.

Dlatego - podkreślił "trzeba, żeby była możliwość wniesienia środka odwoławczego, żeby była możliwość jeszcze raz zbadania kwestii, w których obywatele mają poczucie krzywdy". Andrzej Duda zaznaczył, że instytucja skargi nadzwyczajnej jest związana z tym, że w SN powstanie dodatkowa izba - kontroli nadzwyczajnej i spraw publicznych. Jak wyjaśnił, izba ma się zajmować właśnie "skargami nadzwyczajnymi".

- Taka izba zostanie w Sądzie Najwyższym - jeżeli ten projekt zostanie uchwalony przez Sejm - stworzona i ona będzie się tymi skargami nadzwyczajnymi zajmowała" - powiedział Duda. Wyjaśnił, że skargi nadzwyczajne będą wnosili obywatele, ale będzie "podmiot pośredni", tzn. będą wnoszone za pośrednictwem m.in. Prokuratora Generalnego, Rzecznika Praw Obywatelskich, Rzecznika Praw Dziecka, Rzecznika Praw Pacjenta. "Prawo wniesienia skargi będzie mieć dwudziestu senatorów, trzydziestu posłów, odpowiednio poprzez marszałka Sejmu i Senatu, dlatego, że do posłów i senatorów zgłaszają się skrzywdzeni ludzie - podkreślił prezydent.

- To jest realizacja niezwykle ważnego postulatu programowego; dziwię się, że w tej poprzedniej załatwianej przeze mnie ustawie, projekcie ustawy o SN to rozwiązanie się nie znalazło" - powiedział Duda. Prezydencki projekt przewiduje również - podobnie jak załatwana ustawa o SN - utworzenie przy Sądzie Najwyższym Izby Dyscyplinarnej. "To jest niezwykle ważne, żeby sprawy dyscyplinarne były załatwiane przez sądy, były załatwiane w sposób transparentny; odpowiednie przepisy dotyczące transparentności tych spraw także są w tym moim projekcie ustawy o SN zawarte - powiedział Duda.

Poinformował, że chce także, aby został wprowadzony do SN w sprawach dyscyplinarnych oraz w sprawach skarg nadzwyczajnych przy orzekaniu element społeczny, tzn. ławnicy. Jak zaznaczył, chodzi o to, aby "przedstawiciele społeczeństwa byli obecni i widzieli, w jaki sposób załatwia się sprawy dyscyplinarne".

- I żeby uczestniczyli w załatwianiu tych skarg nadzwyczajnych, kiedy to rzeczywiście chodzi o ludzi skrzywdzonych. Temu się trzeba bacznie przyglądać, więc ten czynnik społeczny, uważam jest tutaj potrzebny - mówił.

Przedstawicieli społeczeństwa - dodał prezydent - wybierałby Senat spośród kandydatów zgłoszonych m.in. przez organizacje pozarządowe.

Andrzej Duda podkreślił, że w przygotowanym przez niego projekcie ustawy o Sądzie Najwyższym zmienia się - w stosunku do zapisów zawetowanej ustawy autorstwa PiS - m.in. "sposób przenoszenia w stan spoczynku sędziów Sądu Najwyższego". "W moim projekcie ustawy o SN nie będzie, bo ja się z tym nie zgadzam, zapisu o przeniesieniu wszystkich sędziów SN w stan spoczynku - powiedział prezydent.

Zaproponował, by sędziowie przechodzili w stan spoczynku po przekroczeniu 65. roku życia.

- Nie będzie takiej sytuacji, bo ja się z tym nie zgadzam, że wszyscy sędziowie SN jednego dnia są z Sądu de facto relegowani. To nie jest rozwiązanie, które ja, jako prezydent Rzeczypospolitej, mogłem zaakceptować - powiedział.

Źródło: www.kurier.pap.pl

<http://kurier.pap.pl/depesza/177559/Prezydent-zaprezentowal-projekty-ustaw-ws--S>
KRS

fot.Krzysztof Sitkowski/ KPRP

